Cena 40 hal.

Adres wydawnictwa Kraków. Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Krakowie Stradom 13. — Adres Redakcyi i Administracyi dla Krakowa, Stradom 13. Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

NOWY DZIENNIK

Cena 40 hal.

Prenumerata w b. Austro-Węgrzech, Król. Polskiem i Niemczech: mies. 10·50 kwart. 30 K. W Krakowie mies. 8.50, kwart. 25 K z odnoszeniem do domu: mies. 10·50 kwart. 30 K. Cena ogłoszeń: 15 h. za 1 mm 1-szp. Prenumeratę ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Krakowie Stradom 13.

ROK II. | Kraków, Wtorek 6 maja 1919. | Nr. 79

Przed ogłoszeniem warunków pokojowych.

Kraków, 4 maja.

(d) Po sześciomiesięcznych na ogół tajnych pertraktacyach państw koalicyjnych wręczone zostaną w tym tygodniu Niemcom w Wersalu preliminarya pokojowe, które na podstawie 14-tu punktów Wilsona stworzyć mają podwaliny nowego ukształtowania się stosunków świata. Spustoszenia czteroletniej wojny, barbarzyńskie podeptanie wszelkich praw ludzkich, sprowadziły zamęt i pomieszanie pojęć i pozostawiły osad goryczy u wszystkich ludów. Gdyby konferencya pokojowa pracowała szybko, gdyby państwa koalicyjne zgodne były co do swych postulatów, natenczas mielibyśmy już dzisiaj pokój. Brak jednolitości w postępowaniu, uwarunkowanego rozmaitością celów poszczególnych państw koalicyi, doprowadził jednak do niepotrzebnego przedłużenia tajnych pertraktacyi. Mimo faktycznie zakończonej wojny stan wojenny istniał i istnieje wszędzie i nadal, maltretowana ludność nie czuje chwilowo żadnej zmiany, — mimo wspaniałych haseł Wilsona duch świata pozostał niezmieniony.

I to jest przyczyną rozgoryczenia szerokich mas, które instynktownie czują, że długie zimowe miesiące pertraktacyi paryskich nie zadowolą nikogo, że może tylko kształty świata względnie światowych organizmów państwowych ulegną pewnym zmianom, że jednakowoż ludzkość sama chodzić będzie nadal po manowcach. Morze przelanej krwi woła wszędzie o zemstę ze wszystkich krańców świata słyszymy groźne pytanie: dlaczego, poco walczono?! Symptomatycznym objawem tych nastrojów są wiedeńskie a ostatnio i p a r y s k i e demonstracye inwalidów.

Sytuacyę tę wyczuł Wilson, a kiedy ogłosił swoich 14-cie punktów, na których oprzeć się miał nowy porządek świata, ludzkość odetchnęła. Głos Wilsona pozostał jednak bez echa. Już samo społeczeństwo amerykańskie, niedowierzając bezinteresowności państw europejskich, zastrzegło się przeciw Lidze narodów. W myśl zasady Monroego nie chcą Amerykanie dopuścić do tego, aby Europa mięszać się mogła w ich stosunki. Dążenie Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej do niepodzielnego panowania nad Oceanem spokojnym jest tak silne, jak gigantyczne wysiłki Anglii do utrzymania swego imperyum światowego. Te dążności amerykańskie spotykają się jednak ze stanowczym sprzeciwem ze strony Japonii, która godząc w achillesową piętę jankesów, staje w o b r o n i e r ó w n o ś c i r a s l u d z k i c h. Z drugiej strony dąży Japonia do zapewnienia sobie hegemonii na kontynencie wschodnio azyatyckim. **Przewaga Japonii na wschodzie zagraża poważnie imperyum angielskiemu w Indyach wschodnich.** 300 milionowe Indye angielskie budzą się powoli do życia, inteligenci indyjscy, kształceni w Oksfordzie, powołują się na prawo samostanowienia o sobie narodów i dążą do zupełnej samodzielności i suwerenności swego państwa. **Rozruchy w Delhi, Kalkucie, Bombaju dały dążeniom tym dosadny wyraz**, a chociaż chwilowo niczego stamtąd nie słyszymy, niemniej emancypacyjny ruch indyjski jest groznem momento dla Anglii, Na tem samem tle powstałe rozruchy Arabów w Egipcie uzupełniają ten ciekawy epilog wojny i konferencyi pokojowej.

Na takim tle imperyalistycznej polityki światowej powstały rozmaite sprzeczności między poszczególnemi państwami koalicyi, które nie mogąc się pogodzić co do swych postulatów, zmuszone były koncedować sobie wzajemnie rozmaite uprawnienia, kosztem sukcesywnego łamania zasad Wilsona. Że i koncesyami wszystkich zadowolić nie można, tego dowodem ostatnie nieporozumienie z Włochami.

Sześć miesięcy mocowały się z sobą imperyalizmy rozmaitych państw a obecnie mają one ogłosić światu warunki »trwałego pokoju«. Treść preliminaryów ogłoszoną zostanie światu za kilka dni. Czy zadowoli ona wszystkich, czy zaspokoi potrzeby znękanej ludzkości, tego przewidzieć nie można. Życzyć sobie tylko należy, aby duch pojednania i sprawiedliwości opanował wszystkich, aby przy definitywnych postanowieniach kierowano się nie wymogami polityki imperyalistycznej, ale sprawiedliwością i uszanowaniem przed majestatem podeptanej ludzkości. Tylko w tym duchu zawarty pokój będzie może naprawdę trwałym.

Pogrom Żydów w Rzeszowie.

Kraków, 4 maja.

Wczoraj, w sobotę 3 b. m. wybuchły w Rzeszowie **groźne rozruchy antyżydowskie,** o których na razie podajemy następujące szczegóły:

Rano zebrał się około ratusza olbrzymi tłum wyrostków, chłopów, bab i szumowin, domagając się chleba. Na skutek poduszczeń kilku agitatorów pogromowych rzucił się tłum, uzbrojony w pałki i żelaziwo, na bożnice, domy i mieszkania żydowskie. Jest **wielu ciężko i bardzo wielu lekko rannych.** Połamawszy sprzęty w bożnicy, ruszył tłum do propinacyi S i l b e r a, którą splądrował. Doszczętnie został zrabowabowany między wielu innymi sklep wiktuałów S t e i n m e t z a tuż koło dworca kolejowego. Tosamo sklep galanteryjny G r ü n e r a przy ulicy Grunwaldzkiej, młyn E c k s t e i n a, sklep i mieszkanie Wolfa Goldsteina, przy ul. Grunwaldzkiej, sklep jubilerski firmy Schiff i synowie, sklepy bławatne Karpfa i Eisenberga oraz Fleischera, prócz mnóstwa innych.

W domach przy ulicach Gałęzowskiego, Grunwaldzkiej, Kurza, Kościuszki i i., zamieszkałych prawie wyłącznie przez Żydów, wybito prawie wszystkie szyby. Pułk. Herbert, komendant 18 pp. ruszył na miasto z oddziałem żołnierzy i rozpędził po części rozwydrzoną tłuszczę. Tłuszcza wdzierała się do wnętrza domów, biła i wynosiła dobytek. Policya wojskowa wkroczyła energicznie, co jednak nie zdołało uspokoić tłumów. Natomiast niektórzy żołnierzy fraternizowali z ekscedentami i dzielili się z nimi łupem. Bez skutku przemawiał również do tłumu prokurator Tichy. Wśród ciężko rannych znajdują się adw. dr Schlager i Fertig z Nowego Sącza.

Dzisiaj w niedzielę, trwały rozruchy w dalszym ciągu. Ogłoszono stan wyjątkowy, a o godzinie 11 przed południem dano salwę do tłumu. Z Jarosławia przybyły posiłki wojskowe. Wśród ekscedentów można było zauważyć robotników z warsztatów kolejowych.

Jak najenergiczniejsza interwencya władz naczelnych jest konieczną, aby położyć tamę rozlewającej się coraz szerzej i coraz groźniej fali pogromowej!

Powrót komisyi śledczej z Pińska.

Warszawa, PAT. Dziś powrócili tu z Pińska członkowie Sejmowej komisyi śledczej w sprawie zajść tamtejszych w dniu 5 kwietnia a mianowicie posłowie Zagórski z (N. Z, P.) Aiwera (NZL), Wróblewski NZL) Ciekoś (Tugutowiec) Szymczak (ZL) Pryłucki (ŻPL) i Grünbaum. Przez 10 dni przeprowadzano dochodzenia. Protokół z nich obejmuje 3 0 0 s t r o n. W toku śledztwa dokonano e s h u m a c y i z w ł o k, aby się przekonać, czy liczba 37 zabitych jak to twierdzili Żydzi jest prawdziwa czy też liczna 34 podana przez prasę polską. Eshumacya stwierdziła liczbę 34. Szczegóły dalsze będą ogłoszone po spisaniu referatu, Przewodniczącym komisyi śledczej był poseł W r ó b l e w s k i, zastępcą pos. Góralczyk sekretarzem poseł Pryłucki.

Budapeszt przed kapitulacyą.

Rokowania bolszewików węgierskich z koalicyą.

Wiedeń. (Tel. wł.). Zastępcy obecnego rządu węgierskiego, m. i. znany publicysta socyalistyczny D i n e r - D e n e s, prowadzą tu rokowania z misyą włoską w tym kierunku, aby obszar opróżniony przez wojska węgierskie z powodu naporu Czechów, został obsadzony przez wojska włoskie. Życzeniu Węgrów, ażeby także Budapeszt obsadziły wojska włoskie, odmówiła komisya włoska, gdyż węgierski teren operacyjny podlega komendzie francuskiej armii bałkańskiej.

Khun przyjmuje warunki koalicyi.

Wiedeń. Tel. wł. Wiadomości, jakie tu nadeszły z Budapesztu wskazują na to, że obecny rząd świadom jest swego położenia. Bela Khun nawiązał pośrednio rokowania z francuską misyą we Wiedniu, która postawiła następujące warunki:

1. Natychmiastowa kapitulacya węgierskiego rządu Rad.

2. Wydanie całej broni i amunicyi.

3. Obsadzenie Budapesztu przez wojska koalicyi.

4. Usunięcie rządu Rad i ustanowienie rządu demokratycznego.

Gabinet węgierski przyjął wszystkie te warunki zażądał jedynie zaręczenia b e z p i e c z e ń s t w a o s o b i s t e g o członków obecnego rządu... Jak słychać, jest koalicya skłonną na to się zgodzić pod warunkiem, że w Budapeszcie wszyscy jeńcy polityczni i zakładnicy zostaną wypuszczeni na wolność.

Generał francuski obejmie władzę na Węgrzech.

Wiedeń. (Tel. wł). Jak słychać, nie zamierzają rządy rumuński, czeski i jugosłowiański odpowiedzieć na notę Beli Khuna. Dopiero po zajęciu Budapesztu, byłyby rządy te skłonne do rokowań z takim gabinetem, którýby posiadał zaufanie koalicyi. Z kół koalicyjnyjnych donoszą, że utworzeniu gabinetu, złożonego z prawicowych socyalistów z b. ministrem Garaminem na czele, nie nie stoi na przeszkodzie. W tutejszych sferach przypuszczają, że najwyżej do **10-ciu dni przejdzie władza dyktatorska na Węgrzech w ręce generała francuskiego.** Tenże miałby za zadanie przeprowadzenie wyborów do konstytuanty pod kontrolą Francyi i ewentualnie przeprowadzenie plebiscytu co do formy państwa.

Khun o krytycznej sytuacyi Budapesztu.

Wiedeń. Tel. wł. Na zebraniu Centralnej Rady robotników i żołnierzy w Budapeszcie oświadczył Bela Khun, że Budapeszt znajduje się tuż przed upadkiem. Szolnok jest w rękach Rumunów, Miskolcz został obsadzony przez Czechów. Żołnierze węgierscy zachowywali się na froncie **haniebnie.** Nie stawiając żadnego oporu, uciekali w popłochu i porywali za sobą nawet uczciwsze żywioły.

Rewizye w poselstwie węgierskiem we Wiedniu.

Wiedeń, PAT. Komunikat rządowy donosi, że węgierski komisarz ludowy spraw zagranicznych Bela Kuhn upoważnił wyraźnie rząd niemiecko austryacki do przeszukania budynku poselstwa węgierskiego w Wiedniu i dokonania tam czynności, które będą potrzebne w toku dochodzeń. Na podstawie tego upoważnienia wkroczyła policya wiedeńska do gmachu poselstwa węgierskiego i usunęła oficerów węgierskich, którzy się tam znajdowali. Komunikat urzędowy zapowiada, że przeciw oficerom tym będzie wytoczone śledztwo. W uzasadnieniu swego postęppwania stwierdza rząd niemiecko austryacki, że nie może ścierpieć, by dokonywano gwałtów na poselstwie, które jest dotychczas akredytowane w Wiedniu. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że podczas rewizyi, której dokonali oficerowie węgierscy w poselstwie stwierdzono, że przed dwoma tygodniami było w poselstwie 200 milionów koron. Przeważnie składały się na te sume franki złota. Ros. Fenyse wydawał pieniądze na prawo i na lewo, dając je rozmaitym agitatorom rumuńskim i rosyjskim do wysokości 100.000 koron, nawet bez pokwitowania.

Narady z Niemcami w Paryżu.

Zobowiązania finansowe Niemiec.

Wiedeń, PAT. B. Kor. donosi z Wersalu o obradach konferencyi paryskiej: Niemcy na polu finansowem mają się **zobowiązać** do złożenia zadatku **125 miliard. franków** na całą sumę odszkodowania, która oznajmioną będzie w d. 19 **maja 1921 a m. w złocie**, wartościach zagr. i bonach **skarb. niem.** Dziś mają się toczyć obrady, **nad** tem czy i w jaki sposób bony te mają być przyjęte jako z-płata w gl. pokrycie. **Termin** przedłożenia deleg. niem. tekstu pokojowego jeszcze nie ustalono. W każdym **razie** nie nastąpi ono przed środą,

Nieoficyalne obrady z delegatami niemieckimi w Paryżu.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi w depeszy iskrowej z Paryża: Dziś przedpołudniem rozpoczęła komisya dla spraw polskich **badanie** południowo wschodnich granic **Polski.** Jutro przedpołudniem **odbędzie się w ministerstwie spraw zagranicznych posiedzenie komisyi, która ma weryfikować** pełnomocnictwa delegatów niemieckich. W pałacu Trianon w Wersalu **odbyłą** się dziś ponowna p o g a d a n k a m i ę d z y p r z e d s t a w i c i e l a m i n a r o d ó w s p r z y m i e r z o n y c h a n i e m i e c k i m i **delegatami. Jednakże** ta konferencya n i e m i a ł a o f i c y a l n e g o c h a r a k t e r u i nie stała w żadnym bezpośrednim związku z preliminarzem pokojowym. W pogadance nie brał udziału **hr.** Brockdorff **Rantzau.** Dotyczyła ona spraw finansowych i aprowizacyi.

Związane ręce Niemiec.

Wiedeń. Tel. wł. Jak donoszą z **Paryża**, ustaliła ostatnia Rada trzech **granice** Niemiec. Uchwaliła ponadto zażądać od Niemiec oświadczenie desinteressement co do wszelkich przyszłych układów koalicyi z Rosyą, jakoteż z byłymi sprzymierzeńcami Niemiec, tj. z Austryą, Węgrami, Bułgaryą i Turcyą.

Wręczenie traktatu pokojowego znów odroczone.

Wiedeń, PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Wersalu: Wręczenie traktatu pokojowego zostało znów o d r o c z o n e. Dzienniki paryskie jako najwcześniejszy termin wręczenia warunków pokojowych wymieniaja ś r o d ę. Hr. Brockdorff-Rantzau **ma** założyć p r o t e s t przeciw temu odraczaniu i ma wskazać na to, że do delegacyi niemieckiej należą czynni ministrowie, którzy nie mogą tak długo pozostawać poza granicami swej ojczyzny. Dzienniki francuskie podnoszą, że traktat pokojowy prawdopodobnie będzie przedłożony pod n i e o b e c n o ś ć przedstawicieli włoskich i wzywają przedstawicieli włoskich, aby powrócili do Paryża. Traktat pokojowy nie jest jeszcze gotów i codziennie dołączane są do niego nowe postanowienia.

Nowe propozycye Wilsona w sprawie Rjeki.

Wiedeń, PAT. „DerNeue Tag" donosi z Berlina: Z Londynu donoszą, że prezydent Wilson poczynił Orlandowi nowe propozycye w sprawie Rjeki, które prawie zupełnie pokrywają się z propozycjami angielsko-francuskiem. To samo pismo donosi: Wedle informacyi Havasa wraca włoski prezydent ministrów Orlando do Paryża, aby być obecnym przy sfinalizowaniu traktatu pokojowego z Niemcami.

Sonnino, Orlando w Paryżu.

Berlin, PAT. „Lokal Anzeiger" donosi z Genewy: W Paryżu oczekują wprawdzie z pewnością powrotu Sonnina i Orlanda w niedziele, jednakże powod ich powrotu jest głównie ten, że Włochy nie chcą, aby w chwili wręczenia Niemcom preliminarza pokojowego nie było ich przedstawicieli w Rzymie. **Długość** pobytu Sonina i Orlanda w Paryżu zależeć będzie od tego czy Wilson okaże się skłonnym zgodzić się w kwestyi Adryatyku na dwa ważne punkty **kompromisu.**

Obrady Rady Trzech w Paryżu.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Ajencya Havasa donosi o położeniu dyplomatycznem. Wilson, Lyod George i Clemenceau obradowali w sobotę przedpołudniem i popołudniu nad położeniom powstałem **skutkiem** nieobecności **włoskiej** misyi w chwili, w której ma być podpisany przez Niemców traktat pokojowy. Zastanawiali się oni nad sposobem rozwiązania, który jest owiany najprzyjaźniejszym duchem **wobec Włoch. W** zasadzie ułożono krok, który ma być przedsięwzięty u rządu w Rzymie. **Z** drugiej strony postanowiono zawiadomić oficyalnie rząd włoski o zamiarze sojuszników powołania w krótkim czasie przedstawicieli Austryi.

Parlament międzysojuszniczy

Kraków, PAT. Radio z Lyonu: Z Rzymu donoszą: Jak podają dzienniki w sprawie zwołania parlamentu sojuszniczego, Lusatti przedstawił prezydentowi rady ministrów myśl zwołania parlamentu międzysojuszniczego, aby w ten sposób zacieśniono **węzły** łączące narody sojusznicze. Narody tę będą występować solidarnie w obronie swych praw. Prezydent rady zaprosił przedstawicieli włoskiej sekcyi parlamentu międzysojuszniczego do dalszego prowadzenia akcyi w tym kierunku, szczególnie w interesie sojuszu między Francyą a Włochami.

Nieudały zamach na prez. Clemenceua.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Paryża: Reuter donosi: W pobliżu mieszkania prezydenta ministrów Clemenceaua aresztowano 19 letniego młodzieńca nazwiskiem Cornillon, u którego znaleziono mały sztylet i broszurę anarchistyczną. Zeznał on, że z a m i e r z a ł z a m o r d o w a ć p r e z y d e n t a m i n i s t r ó w C l e m e n c e a u a.

Pełnomocnicy dla zarządu obszarów byłej Turcyi.

Wiedeń, PAT. Biuro Korespondencyjne donosi w depeszy iskrowej z Londynu, że dla zarządu Konstantynopola, Syryi, Arabii, Mezopotamii, Armenii i **Palestyny** ma być ustanowionych 6 pełnomocników.

Monachium całkowicie obsadzone.

Berlin, PAT. Biuro Wolfa donosi z Monachium pod datą 4 bm.: Wojska pruskie obsadziły dworzec kolejowy. Miasto zostało obsadzone przez wojska rządowe.

Dr Landauer zamordowany?

Berlin. Tel. wł. „Vos. Ztg" donosi z Bambergu, że cała północno część Monachium jest już w rękach wojsk rządowych. Przywódcy Spartakistów dr Gustaw L a n d a u e r i E g e l h o f e r zostali wedle jednej wersyi zaaresztowani, wedle innej zamordowani.

Pokojowa delegacya niem. Austryi.

Wiedeń, PAT. „N. Wiener Tagblatt" dowiaduje się, że w imieniu niemieckiej Austryi wyjedzie do Saint Germain 30 delegatów pod przewodnictwem F r a n c i s z k a K l e i n a.

Tyrolczycy chcą ogłosić niezależność Tyrolu.

Wiedeń. Tel. wł. Z Insbrucka donoszą: Tyrolskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wszystkimi głosami przeciw głosom socyalistów rezolucyę, w której podaje do wiadomości konferencyi paryskiej, że Tyrol gotów jest na podstawie prawa samostanowienia ogłosić swoją **niezależność,** jeśli tylko południowa część nie zostanie oderwana. Na wypadek oddania południowego Tyrolu Włochom, coby się sprzeciwiło zasadom proklamowanym przez Wilsona, nie **pozostałoby krajowi nic innego, jak przyłączenie się do republiki niemieckiej.**

Zgoda rządu wiedeńskiego.

Wiedeń, PAT. „Neue Freie Presse" donosi, że rząd wiedeński wyraził swą zgodę na wczorajszą uchwałę sejmu tyrolskiego.

Dług przedwojenny monarchii musi być zapłacony.

Praga, PAT. „Prawo Lidu" zamieszcza artykuł socyalisty Nemeca, który wyraża przekonanie, że dziś jest pewnem, że koalicya będzie wymagała, aby państwa powstałe na obszarze dawnych Austro-Węgier, przyjęły zobowiązanie zapłacenia długów wojennych Austro-węgier. Tymczasem **zażądała** już koalicya, aby republika czesko słowac a objęła część długu przedwojennego byłej monarchii wedle klucza ludności e więc 25 proc. Nemec zauważa, że jeżeli koalicya zechce zastosować ten sam klucz także i do innych długów byłej monarchii, natenczas **położenie finansowe Czech będzie rozpaczliwe.**

Kontrola kolei niemiecko-austryackich.

Wiedeń, PAT. „Neues Wiener Tagblatt" p sze, że w pertraktacyach pokojowych między koalicyą a niemiecką Austryą wielką rolę będą odgrywały kwestye kolejowe. Ententa już kilkakrotnie dała w Wiedniu do zrozumienia, że niemiecko austryackie linie kolejowe mają dla niej wielkie znaczenie a to ze względów politycznych i komunikacyjnych. Ententa idzie w tym wypadku o utrzymanie komunikacyi z krajami sprzymierzonymi. Tagblatt sądzi wobec tego, że ententa zamierza żądać dla siebie osobnej kontroli linii kolejowych nie tylko z Tryestu i Rieki do Wiednia, ale także i z **Wiednia do Polski.**

Uchwały konferencyi socyalistycznej w Amsterdamie.

Berlin. Tel. wł. Z Amsterdamu donoszą: Na międzynarodowej konferencyi wnieśli Macdonald, Longuet i Haase rezolucyę w sprawie zagłębia S a a r y, w której oświadczają, że otwarta lub ukryta aneksya tego obszaru sprzeciwiałaby się zasadom Wilsona i musiałaby zostać potępioną, że jednak dochód z kopalń należy się Francyi aż do wyrównania szkody, wyrządzonej przez Niemcy. Henderson przedłożył wniosek, aby następny kongres odbył się 2 lutego, gdyż należy dać możność przyjazdu także delegatom z odległych krajów"

W rezolucyi w sprawie Związku narodów oświadcza konferencya, że projekt paryski wywołał o g ó l n e r o z c z a r o w a n i e. Troelstra żądał, by konferencya pokojowa stworzyła związek, do któregoby należały **wszystkie** narody.

Krzywdzić nie wolno!

Słynny prawnik państwa rzymskiego Ulpian sformułował jako jeden z najkardynalniejszych postulatów etyki: neminem laedere, nie wolno nikogo krzywdzić! Sile fizycznej nie wolno nieokiełznanie szaleć, respektować ona musi i prawa słabszych, szanować i to, co się maluczkim i bezbronnym należy. Samowoli z tytułu przewagi statystycznej, materyalnej — w obliczu etyki niema.

Możnym tej ziemi w pamiętnik: ponad wszelką potęgę pięści, ponad lasem pik i dzid, ponad bezkresem armat i kulomiotów, ponad orgiami soldateski, góruje jedna wielka nadludzka moc, której na długo ukrócić nie można: sprawiedliwość. Huczą karabiny, trzeszczą płomienie puszczonych w dym siół i miast, błyskają granaty, pryskają szrapnele, padają pokotem tysiące żyć ludzkich, idzie w paragon z Jowiszem warczenie dział — jedna pani nad wszystkiem króluje sumienie.

Krzywda słabych to mgnienie oka w w dziejach. Temida zakrywa czasami swoje oblicze, ale w odstawkę nie idzie. Młyny Boże mielą z żelazną konsekwencyą i pewnością, a wcześnie albo później trąbka nieubłaganego sądu swój dziwny wstrząsający dźwięk rozsiewa.

Było to w ciemnem średniowieczu, gdy ecclesia militans w łączności z wszechpotężnem cesarstwem wtrąciła Husa w loch i skrępowanego na stos rzuciły płonący. Bezsilny kacerz daremnie protestował, wskazał na glejt — kpili z niego, powoływał się na prawa boskie i ludzkie, wynikające z przyrzeczonego mu bezpieczeństwa — natrafił na ironię. Czem magister opuszczony przez wszystkich wobec potentatów globu? Magister Hus jednak zawołał: Wy gęś (Hus) zarzynacie, przyjdzie jednak łabędź (Luter po czesku) i zaśpiewa wam, a gmachy wasze zatrzęsą się w posadach. Proroctwo Husa niebawem po niewielu dziesiątkach lat się ziściło i krzywda jego została pomszczoną. Połowa świata katolickiego odpadła. Armie cesarza zostały pokonane przez rycerzy ducha, którego wywołał mnich wittenberski.

Było to w kilka wieków później. Orlę skandynawskie Karol XII jak grom runął na Wschód Europy. Czem dla takiego rozpasanego mocarza, podbijającego kontynent, jakaś tam teorya o sprawiedliwości, wydzielona z mózgu jakichś tam książkowców? W Estonii gotował się ruch autonomiczny. Karol XII. nie namyślał się długo. Kazał zbiegłego przywódcę Patküla na obcej ziemi przyłapać i po kilkumiesięcznych katuszach końmi rozćwiartować. Przez całą Europę szedł okrzyk zgrozy. Donosi o tem Voltaire w swojej książce o Karolu XII. Karol XII zadrwił sobie jednak z etycznego oburzenia wydelikaconych, on taki silny, taki tryskający energią wojowniczą, on, oparty o dziesiątki tysięcy bagnetów. Dzieje świata potoczyły się jednak wkrótce kołem. Armia Karola XII. poszła pod Poltawą w rozsypkę. Karol XII. schronił się pod opiekę sułtana, z którego łaski dalej żył przez parę lat, a później, wracając do Szwecyi, zakończył swój żywot na okopach jakiejś nieznacznej fortecy. Wymarzone jego imperyum szwedzkie zeszło do rangi nic nie znaczącego państewka.

Biada temu, kto buduje miasto na krwi a podwaliny państwa na krzywdzie opiera — powiada prorok biblijny. Nemezys dziejowa jest straszną i mści grzechy przodków na wnukach i prawnukach. Kto zasuggerowany przez połysk żelaziwa Marsa zapomina o spiżowych literach etyki i nie pamięta o marmurowych przykazaniach sprawiedliwości, ten się opiera o majaki Don Kiszota, o fantasmagorye chwilowej trwałości. Przemądry Tayllerand słusznie też mawiał: Wszystko można zapomocą bagnetów zrobić, ale nie można na nich usiąść. (On peut tout faire avec les bayonettes, excepte s'y asseoir). Gwałcenie praw słabszych, jako system, nigdzie nie zdołało się utrzymać, a wszędzie mściło się na rządzących. Psychologia mocniejszego była zawsze tą samą. Gdy Dżingis Chan na czele swojej krociowej czerni wpadł do Bagdadu, miasta ówczas przeogromnego, obfitującego w setki bibliotek, uczelń i łaźń — wyszła ludność naprzeciw i prosiła na klęczkach o łaskę, o darowanie życia, o oszczędzenie majątku. Natenczas mocarz odpowiedział: Nie zasługujecie na łaskę. Musicie być bardzo grzeczni i winni, skoro bóg mnie na was zesłał. Dzingis Chan przeszedł jak burza i huragan Bagdad wycięty znowu się wnet zaludnił i stanowił środowisko kultury islamu. A światoburczy Mongołowie ze swoją bajeczną ek-panzywnością cofnęli się w pustynny zakątek wschodniej Azyi, gdzie po dziś dzień wegetu-

Żyd. Tow. gimnastyczne w Krakowie ponownie otwarte.

Pierwsze spotkanie delegacyi koalicyjnej z delegacyą niemiecką.

Dnia 30 u. m. zawiadomiono telefonicznie hr. Brockdorfa-Rantzaua, że w poł. o godz. 12 zjawi się w pałacu, „Trianon" komisya rządów sprzymierzonych, celem zbadania pełnomocnictw delegatów niemieckich. Hr. Brockdorf Rantzau odpowiedział, że polecił niemieckiej komisyi dla zbadania pełnomocnictw, składającej się z ministra sprawiedliwości Landsberga, generalnego komisarza Simonsa, dyrektora oddziału prawniczego niemieckiej delegacyi pokojowej i referenta prawnego ministerstwa spraw zagranicznych Gansa, w wyznaczonym terminie znaleść się w pałacu „Trianon" celem obustronnego zbadania pełnomocnictw. Popołudniu nadeszło urzędowe zawiadomienie telefoniczne, że prezydent koalicyjnej komisyi badawczej ambasador Jules Cambon prosi hr. Brockdorfa Rantzaua, by się osobiście zjawił. Prócz Cambona mieli się zjawić: Bonar Law, jako reprezentant Anglii, Henry White jako reprezentant Ameryki, a Matsui — Japonii. Ponieważ wszyscy wymienieni są delegatami, odpowiedział hr. Brockdorf-Rantzau, że osobiście poprowadzi komisyę.

O godzinie 3-ej popołudniu doszło zebranie do skutku w pałacu "Trianon" Hr. Brockdorf Rantzau, członkowie komisyi badawczej i radca Schauer, jako tłómacz, zostali wprowadzeni przed delegatów koalicyjnych.

Ambasador Cambon powitał ich przemówieniem następującej treści „Panie hrabio, prosiłem Pana, byś się tu zjawił celem odebrania z rąk Pańskich pełnomocnictw delegatów niemieckich." My ze swej strony oddamy Panu pełnomocnictwa delegatów rządów sprzymierzonych. Zbadamy pełnomocnictwa Panów, Panowie zaś tosamo uczynicie z naszemi pełnomocnictwami. Brak kilku pełnomocnictw z naszej strony, około dwóch czy trzech państw. Wkrótce one nadejdą.

Hr. Brockdorf-Rantzau odpowiedział w języku niemieckim: „Polecilem niemieckiej komisyi badawczej, by oddała pełnomocnictwa. Przedstawiam Panu przewodniczącego komisyi ministra sprawiedliwości Landsberga". Poczem minister Landsberg przedstawił pozostałych członków komisyi i tłumacza Schauera.

Cambon przedstawił ze swej strony towarzyszących mu przedstawicieli mocarstw koalicyjnych: lorda Hardingea zamiast Bonara Lawa, Henryego Whitea i Matsui. Następnie prosił o pełnomocnictwa. Hr. Brockdorf-Rantzau polecił ministrowi Landsbergowi, by oddał panu Cambonowi przygotowane w międzyczasie przez p. Gansa pełnomocnictwa. Pan Cambon zaś polecił wręczyć pełnomocnictwa koalicyi p. Gansowi. Brak w nich pełnomocnictw Włoch, Kostaryki i Montenegra. Pełnomocnictwo Serbii jest wystawione na imię królestwa Serbów, Kroatów i Słoweńców, ponadto przedłożono pełnomocnictwa Boliwii i Peru, które nie wypowiedziały Niemcom wojny, a ograniczyły się jedynie do zerwania z niemi stosunków dyplomatycznych, i pełnomocnictwa państwa arabskiego Hedżasu, które również nie wypowiedziało Niemcom wojny. Delegaci niemieccy oświadczają, że pełnomocnictwa państwa Hedżasu przyjmą pod tym warunkiem do wiadomości, że zostanie wyjaśniony stosunek państwa tego do Turcyi.

Treść pełnomocnictw jest bardzo różnorodna. Różnice odnoszą się głównie do istnienia i braku wyraźnych zastrzeżeń w sprawie ratyfikacyi przez władzę, albo parlamenty, czy też zgody rządów lub naczelników państw. Jak wiadomo, żądał Clemenceau w swym drugim telegramie, by delegaci niemieccy posiadali tesame pełnomocnictwa, co delegaci państw sprzymierzonych. **Pełnomocnictwo delegatów niemieckich jest pełnomocnictwem generalnem.**

Skład koalicyjnych delegacyi pokojowych.

Delegacye pokojowe ze strony mocarstw i państw koalicyjnych przedstawiają się następująco:

Stany Zjednoczone: Prez. Wilson, Lansing, Henry White, pułk. House, gen. Bliss.

Anglia: Lloyd George, Balfour, Bonar Law, Barnes, Milner.

Dominiony: Kanada: Borden, Foster, Doherty, Sifton. Australia: Hughes, Cook. Afryka połud.: Botha, Smuts. Nowa Zelandya: Massey, Ward. Indye: Montagu, Maharadża z Bikaniru, Lord Sinna.

Francya: Clemenceau, Pichon, Klotz, Tardieu, Jules Cambon.

Japonia: Sajonji, Makino Chinda, Matsui, Ituin.

Belgia: Hymans, van den Hauvel, Vandervelde.

Grecya: Venizelos, Politis, Romanos.

Portugalia: Costa Soares, Norton de Mattas, Freire, d' Andrade, Batanha Reis.

Rumunia. Bratianu, gen. Coanda, Vaida, Voevod Misu Antonesco, Diamandy, Danielopol.

Serbia, Kroacya i Slawonia: Paszicz, Trumbicz, Vesnicz, Zolger.

Ponadto zastąpione są: Brazylia, Chiny, Kuba, Gwatemala, Haiti, Hedżas, Honduras, Liberia, Nikaragua, Panama i Syam.

Druga konferencya federacyi syonistycznej „Mizrachi" w Polsce.

Trzecie i czwarte posiedzenie.

P. Eibeszyc krytykuje taktykę Mizrachistów, dzięki której stracono mandat przy wyborach do Sejmu w powiecie Zamojskim.

Inny mówca skarżył się na brak w org. Mizrachi prawdziwie religijnych elementów i proponuje, aby połączono się z organizacyą „Schlomi Emune Israel" W sprawie zjednoczenia się z ortodoksyjnemi organ. wywiązuje się bardzo ożywiona dyskusya.

Pod przewodnictwem Rabina z Lipna P. Brodta odbyło się 4-te posiedzenia, na którem p. I. Nissenbaum odczytał referat „Praca w Palestynie" poczem rabin Trunk wygłosił referat o gminie żydowskiej który między innemi stwierdza, że obecny statut gminny przypomina statut z 1821 roku, kiedy to chciano przekształcić gminy na „Wiedomstwo", a szkołom żydowskim zaszczepić ducha rosyjskiego. Statut z 1-go listopada przypina Żydom żółtą łatę w postaci uznania ich wyłącznie za sektę religijną.

Dekretu z 6-go lutego o gminach żydowskich już nie wydali okupanci, nie troszczący się o odbudowę kraju, o dobro jego obywateli, lecz rząd polski, który ujął ster władzy we własne ręce. A jednak i rząd ten nie chce rozumieć, że żądamy religijno-narodowej gminy.

Statut carski z 1821 roku przewidywał przynajmniej wydawanie pomocy i opiekę nad chorymi, statut o 100 lat późniejszy nawet i takiego punktu nie posiada.

Po dzień dzisiejszy pobiera magistrat oddzielną opłatę za leczących się w szpitalach Żydów.

Oświadczamy uroczyście — kończył mówca, że **jesteśmy obywatelami polskimi.** Dźwigamy na równi z Polakami wszystkie troski kraju, mamy przeto prawo żądać, ażeby regulowanie naszych interesów żywotnych nie odbywało się bez naszego udziału.

Gmina nie powinna być oddziałem przy „ministerstwie wyznań", lecz ośrodkiem życia żydowskiego we wszystkich jego dziedzinach.

W walce o gminie, nie możemy łączyć się z umiarkowanymi radykałami, jakkolwiek i oni uznają w budżecie gminnym pozycyę na cele religijne.

Następnie przemawiał rabin z Grajewa o gminie żyd. i jej oddziałach poczem rozwinęła się bardzo gorąca dyskusya nad temi referatami. Po dyskusyi posiedzenie zamknięto.

Otwarcie Zjazdu żydowskiej frakcyi ludowej „Ceirei Cion". w Krakowie.

Przy udziale przeszło 30 delegatów z 12 miast Galicyi zachodniej i licznie zebranych gości i przedstawicieli bratnich organizacyi syonistycznych rozpoczął wczoraj wieczór swe obrady I Zjazd żydowskiej frakcyi ludowej „Ceirei Cion" zachodniej Galicyi. Po przywitaniu zebranych przez p. Kwittnera wybrano do prezydyum Zjazdu pp. Honigwachsa, Dra Menaszego i Dra Rosenbuscha, do sekretaryatu pp. Hollaendera, Zinsa i Menachena. W imieniu Komitetu Centralnego Organizacyi Syonistycznej powitał Zjazd p. gen. sekretarz Dr. Szwarzbart, w imieniu frakcyi „Mizrachi" p. Dr. Bulwa.

Referat o programie „Cirei Cionu" wygłosił p. Grawicki z Warszawy. W dwugodzinnych wywodach wyłuszczył referent program i stanowisko frakcyi „Cirei Cion" w ramach organizacyi syonistycznej, wywodząc, że frakcya reprezentuje w łonie ogólnej organizacyi syonistycznej radykalny program demokratyczny.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusya. Ciąg dalszy obrad dzisiaj.

jący żywot wiodą bez znaczenia. Runęli po sukcesach jak palma złamana. Co trzeci Mongoł — dziś mnich buddystyczny, pokutujący w ascezie za zbrodnie swoich tyrańskich, bezlitosnych przodków.

Było to parę lat temu, w r. 1914–1915 Siepacze cara gościli wówczas we Lwowie. We wrześniu 1914 r., zaraz po wejściu, urządzili gościnny występ, kładąc trupem kilkunastu Żydów. Siepacy carscy we wschodniej Galicyi pastwili się wówczas nad bezbronną ludnością żydowską, brali do ciężkich robót starców, rekwirowali bez zapłaty, niszczyli dobytek żydowski, wyganiali Żydów ze wsi, w których od dziada pradziada byli osiadli i zrośli z glebą. Samowola kacyków moskiewskich nie znała granic. „Nowoje Wremja", naczelny organ czarnosecińców, pisała wtenczas: Niema siły na ziemi, któraby była w stanie Rosyanom odebrać Lwów. Protesty Żydów przeciwko nieludzkiemu uciskowi, przeciw zachciankom eksterminacyjnym, przeciw obcesowemu nieszczycielstwu przebrzmiały jak głos proroka na pustyni. Mikołaj Mikołajewicz dysponował dziesięciu milionami karabinów. Miarka się jednak przebrała. Sąd Boży się zbliżył i straszliwie zaciążył nad tą zbrodniczą kaźnią. Zwycieskie dotychczas, niezliczone falangi białego cara rozpierzchły nad Dunajcem i skończyły rejteradę gdzieś na Białej Rusi. Wkrótce całe samodzierżstwo runęło. Rodzina katów Romanowych poszła pod topór. Wszystko, co ongiś znaczyło w Rosyi, uległo zgruchotaniu. Rosya okropnie, bezprzykładnie odpowiada na swoje zbrodnie.

Straszne są sądy Boże! Nigdzie i nigdy nie wolno słabszego krzywdzić! Trzy razy pokłon przed zasadą etyki: co tobie nie miłe, nie czyń drugiemu! Żadne bezprawie nie uchodzi bezkarnie w dziejach. Niechaj ci, co kierują myślą narodów, ci, co mają duchowy obowiązek czuwać nad sumieniem społeczeństw, wczas zatrąbią na odwrót! Ziemia nie jest terenem samowoli, gdzie silniejszy na swojem terytoryum pożera słabszego. Ludzie nie są stadem dzikich zwierząt. Rozwój ludzkości zmierza ku wolności. „Bicz, który drugich smaga, zawsze ulega złamaniu". Niechaj Prusak będzie wszędzie memento, niech Rosya służy za odstraszający przykład. Kto się na mieczu opiera, ginie od miecza — powiedział Chrystus. La fortune, comme la lune — brzmi francuskie przysłowie.

Mateusz Mieses.

Zebranie wyborcze szeklowców.

We środę, dnia 7. b. m. odbędzie się w lokalu organizacyi syońskiej Stradom 15|I, oficyny

Zebranie członków organizacyi.

Porządek dzienny:

Wybór delegatów na Zjazd partyjny.

Początek o godz. 6 wiecz.

Wstęp tylko za okazaniem szekla za rok 1919. Szekla można jeszcze zapłacić przed zebraniem.

Centralny Komitet
org. syon. dla zach. Galicyi.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma upraszamy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

W sprawie paszportów zagranicznych.

W sprawie wydawania paszportów na wyjazd za granicę rząd polski opracował szereg nowych przepisów. Osoby wyjeżdżające z kraju muszą posiadać paszporty wizowane przez przedstawicieli państw do których jadą i przez które przejeżdżają. Bezwzględnie nie wydaje się paszportów do państw z któremi Polska znajduje się w stanie wojny lub w stosunkach wrogich (Rosya, Niemcy, Ukraina, Czechy i Węgry), a chwilowo jest wzbroniony również wyjazd do państ Ententy (Francya, Anglia, Ameryka, Włochy Belgia) oraz do Szwajcaryi. Do tych ostatnich państw jeździć można jedynie w sprawach publicznych i tylko na zlecenie rządu lub poważnych instytucyi przemysłowo handlowych. Wizowanie paszportów dla obywateli polskich wyjeżdżających za granicę zastrzeżo sobie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie. Również paszporty cudzoziemców, z wyjątkiem obywateli państw Ententy, upoważnione urzędy mogą wizować tylko za uprzednią wizą Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W sprawie wydania paszportów zagranicznych rada ministrów postanowiła, że wydawanie ich przekazuje się **upoważnionym organom Min. Spraw Wewn., że Ministerstwo to w porozumieniu z Min. spraw wojskowych mają prawo wydać instrukcye w tej mierze a sprawę przepustek dla robotników sezonowych ureguluje Min. Spraw Wewn. w porozumieniu z Min. Op. Społecznej.**

Min. Spraw Wewn. ustaliło formę paszportu zagranicznego. **Dla otrzymania go należy wnieść do lokalnych urzędów administracyi politycznej (w miastach Dyrekcya policyi, gdzieindziej powiatowi komisarze rządowi) podanie opłacone 4-ma Markami polskiemi i po Marce za każdy załącznik. Wskazać należy cel, i kierunek podróży oraz złożyć paszport lub inny dokument, formularz ustalonej formy w dwóch egzemplarzach podpisanych przez petenta i 2 poręczycieli i fotografie wyjeżdżających (dzieci od lat 12). Najdłuższy termin wyjazdu 6 miesięcy.**

Opłata za paszport wynosi 25 Mk. Popisowi w wieku od lat 18 do 25 nie mogą prócz okoliczności wyjątkowych otrzymywać paszportów, zdolni do służby od 25 do 50 lat mogą wyjeżdżać tylko za zezwoleniem odnośnego D. O. G.

Z okazyi zaręczyn naszego kolegi M. O. Jabrego z panną Rosenbaumówną z Dynowa serdecznie gratulują

Pinkas Bernstein, Pinkus Springer, Ozyasz, Süsskind, Izak Zughaft, Markus Grünes, Feiwel Heilmann.

Z okazyi zaręczyn naszej kuzynki p. Reginy Lustbaderówny z Piwniczny z p. Jakóbem Feichthalem z N. Sącza gratulują serdecznie

136 Bracia Ablöserowie.

Z okazyi zaręczyn p. Mojżesza Biara z Zaścienia z p. Rachelą Gottfried z Radymna życzą szczęśliwej przyszłości

koledzy Samuel Zawada, Jakób Apter

137 i Hirsch Klaristenfeld

Z okazyi zaręczyn mojej siostry Edy Bohrer z Leżajska z p. Michałem Kannerem z Kańczugi życzą szczęśliwej przyszłości

138 Mania Bohrer, Regina Verständig

Z okazyi zaręczyn p. Róży Friedmann z p. Hirschem Brünnem serdecznie gratulują

Saba i Mania Kornblumówne.

KRONIKA.

Kraków, 4 maja.

Odwołanie audyencyi. Z powodu wyjazdu Gen. del. dra Gałeckiego audyencye na kilka dni zostały wstrzymane.

Napady Hallerczyków na Żydów. Wczoraj tak w Krakowie, jak też i na stacyi Podgórze—Płaszów, napadali przejeżdżający Hallerczycy na przejezdnych Żydów, bili ich a niektórym zabierali nawet pakunki. Komendom dworców zwracamy uwagę na te nadużycia.

Smalec amerykański. Delegatura min. apr. komunikuje: Ze względu na ogłoszone w dziennikach komunikaty w sprawie smalcu i cukru w sklepie Mendlera, przy ul. Kopernika 36 konstatuje się, że w budynku tym mieszczą się 3 urzędy administracyjne, a to Pow. Urząd gosp. i pow. Oddział kontroli wywozu, oba będące Oddziałami Starostwa krak., a wreszcie czasowo Wydział kontroli apr. sekcyi minist. aprowizacyi, na czele którego stoi p. dr. Studziński. Wydział ten jest drugą instancyą wobec Starostwa.

Jak stwierdzono niezbicie, zapasy należą do Powiatowego Urzędu gosp. i są własnością powiatu krakowskiego. Powiatowy Urząd gosp. we środę pop. 30 kwietnia sprowadził do wspomnianego magazynu 100 ctn. tłuszczu, przyznanego przez sekcyę min. apr. i w piątek. 2 maja zjechało około 30 furmanek z gmin powiatu, celem odbioru. Wskutek zapieczętowania składu odjechały bez tłuszczu i otrzymają go dopiero w dniach najbliższych według sporządzonej repartycyi. Cukier będący również własnością powiatu zużywany jest stopniowo i stanowi ostatni zapas, jaki Starostwo posiadało poprzednio i w i n n y c h sklepach m. Krakowa.

Starostwo otrzymało w kwietniu 80 ctn. tłuszczu, z czego 72 ctn sprzedał Urząd gosp. gminom za pośrednictwem Ajencyi handlowej (Związku ekonomicznego kółek rolniczych), która nie mogła się podjąć rozsprzedaży przydzielonego później wagonu, a 800 kg. zdeponował Urząd gosp. dla drobnej rozsprzedaży na asygnaty w składzie Mendlera. Smalec ten wydawano w kwietniu i z tego miesiąca pochodzą omawiane w komunikatach asygnaty. Wydział kontroli apr. prowadzi szkontrum zapisków i zapasów i ustali rozmiar winy co do sposobu prowadzenia rozdawnictwa. Wydział umożliwił Starostwu objęcie wspomnianych zapasów w j e g o w ł a s n y rachunek, a na przyszłość wobec faktu że pow. Urząd gosp. nie dysponuje gotówką na zakupno towarów ustalił sposób sprowadzania tłuszczów i t. p. artykułów przez kooperatywy pod k o n t r o l ą Starostwa.

Fałszywe stemple czeskie na banknotach. Bank przemysłowy czeski w Krakowie skonfiskował u podróżnego z Czech 4000 K w banknotach 100 koronowych, na których nalepione są fałszywe stemple czeskie. Sprawę oddano policyi krakowskiej.

Wieczór ballad Leonarda Bończy. W piątek 9 bm. wystąpi w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B, 39) teatru miejsk. im. Słowackiego p. Leonard Bończa z jedynym w tym sezonie wieczorem ballad. Ze względu na wielki popyt biletów, przedsprzedaż codziennie od 6—8 wiecz. w kanc. „Kollegium"

Koncert, który odbędzie się dziś o g. 8 w. w sali hotelu „Union" ul. Gertrudy, ze współudziałem tenora opery lwowskiej I. Manna wzbudził wielkie zainteresowanie. Nieliczne bilety dostać jeszcze można w agencyi dzienników p. Blocha (Gertrudy) u firmy Leistner, Rynek Linia A—B i przy kasie od g. 6 w.

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek 5 bm. red. Ludw. Skoczylas: Stefan Żeromski (cz. III) we wtorek, 6 bm. prof. dr. Józef Flach: Likwidacya wojny (problem rosyjski), we środę 7 bm. dr Kaz. Lubecki Odrodzenie mitologii słowiańskiej, w piątek 9 bm. o g. 5 pop. Leonard Bończa, art. dram. teatru m. Wieczór ballad, w sobotę 10 bm. prof. dr. Józef Reiss Rozwój pieśni od Schuberta (z ilustr. muz.) Pocz. o g. 7 w.

Konsum robotniczy „Poale-Syon" Dziś, w poniedziałek, 5 bm. o g. 7 w. odbędzie się w sali Strzecky robotniczej Hotel Union I. Walne zgromadzenie konsumu rob. „Poale-Syon". Uprasza się wszystkich członków, którzy już wpłacili lub mających zamiar wpłacić udziały, o punktualne przybycie.

Papierosy w pasku. W domu u Maurycego Bernsteina znaleziono ukryte w pierzynie 43 pudełek po 100 papierosów egipskich, które córka jego chciała pozbyć po 160 K za pudełko Bernsteina i córkę jego aresztowała policya. Aresztowani tłumaczą się, że papierosy otrzymali w „komis" od porucznika T.

Napad rabunkowy w Podgórzu. W piątek około g. 9 w. dokonali niewyśledzeni dotąd sprawcy niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego na rodzinę fabrykanta mydła Uebersfelda w Podgórzu przy ul Józefińskiej. Wpadli oni do mieszkania, gdzie rodzina siedziała przy kolacyi i przyłożywszy wszystkim obecnym rewolwery do skroni, zażądali kluczy i pieniędzy. Żona Uebersfelda oddała klucze do kasy, z której bandyci zabrali 12000 K i książeczki kasy oszczędności. Następnie przeprowadzili rabusie rewizyę osobistą u rodziny Uebersfeldów, zabierając biżuteryę, poczem oddalili się i zostawili na straży jednego z towarzyszów. Bandyta zapowiedział, że przez godzinę nie wolno nikomu wyjść z mieszkania, gdyż w przeciwnym razie zostanie zastrzelony. Po godzinie odeszedł bandyta i oświadczył, że pieniądze i biżuterya zostaną odesłane do kasy bolszewickiej w Warszawie. Za bandytami wdrożono pościg.

Tajemnicze morderstwo. Wczoraj nad ranem znaleźli wieśniacy na polach Bodzynowskich pod Wieliczką zwłoki około 35-letniej kobiety. Fotografia znaleziona przy niej była wystawiona na nazwisko Zofii Maziarz we Lwowie. Zwłoki leżały w kałuży krwi i nosiły ślady obrażeń.

Dział gospodarczy.

Niestemplowanie banknotów — wielkim błędem.

Warszawa, (Telef.) W sejmie obradowali wczoraj wszyscy posłowie galicyjscy nad referatem dyr. Michalskiego ze Lwowa, w sprawie przemiany galicyjskiego „Banku krajowego" na bank państwowy dla kredytów emisyjnych.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusya walutowa. Dyrektor Michalski wyraził przekonanie, że popełniono wielki błąd przez to, że nie przystąpiono do stemplowania banknotów koronowych.

Pos. J u n g ze Śląska Cieszyńskiego stwierdził, że do Polski wpłynęło dotąd niestemplowanych banknotów z Austryi, Czech, niemieckiej Austryi i Węgier, na sumę 1 miliarda. W dyskusyi zabierali nadto głos posłowie Głąbiński, Halban, Federowicz, Bardel, Kiernik, Kędzior, Matakiewicz.

(N a p o d o b n e n i e b e z p i e c z e ń s t w o, s z c z e g ó l n i e z e s t r o n y c z e s k o - s ł o w a c k i e j z w r ó c i l i ś m y uwagę w artykule z Wiednia; zamieszczonym jeszcze w nrze 61. z 12 u. m. P.)

W najbliższym czasie ma się odbyć w tej samej sprawie wspólne zebranie posłów z Galicyi i Śląska, oraz byłej okupacyi austryackiej celem omówienia kursu przemiany waluty koronowej na złote polskie.

Redaktor odpowiedzialny Karol Lustbader. — Drukarnia B. Gelchalsa, Kraków-Podgórze ul. Kalwaryjska 18. — Telefon 3379.